

zbiórka ministrantów o godz. 18.00. We wtorek o godz. 18: 00 spotkanie dla młodzieży przygotowującej się do sakramentu bierzowania klasy II i III gimnazjum. Przypominamy, że katecheza rozpoczyna się Mszą świętą. W tym tygodniu przypada pierwszy czwartek, piątek i sobota miesiąca. W pierwszy piątek

spowiedź w Sanktuarium od godz. 17.00, na Woli od godz. 16.30, a następnie Msza św. i nabożeństwo. Zapisy do Honorowej Straży Serca Pana Jezusa będą w zakrystii. Bóg zapłać za wszystkie ofiary składane na remont naszych świątyn.

Data	Godz.	Niedziela Uroczystość Trójcy Przenajświętszej
Poniedziałek 01. 06	7:00	Zm. Genowefa Janiszewska /greg./
	8:00	Dziękczynna za otrzymane łaski
	18:00	Zm. Jan Szczurek w 15 rocznicę śmierci
Wtorek 02. 06	7:00	Zm. Genowefa Janiszewska /greg./
	8:00	Zm. Roman Skomial /intencja mieszkańców Moszczańca/
	18:00	Zm. Barbara Puchalik /intencja ojca chrzestnego/
Środa 03. 06	7:00	Zm. Marianna, Ignacy i Julian Puchalik
	8:00	Zm. Genowefa Janiszewska /greg./
	18:00	Dziękczynna z prośbą o zdrowie, Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla rodziny
Czwartek 04. 06	7:00	Zm. Genowefa Janiszewska /greg./
	8:00	Zm. Barbara Puchalik /intencja pracowników Gminy Jaślicka/ Za parafian
	10:00	Dziękczynna z prośbą o Boże błogosławieństwo dla dzieci z okazji pierwszej rocznicy Komunii św. Zm. Jerzy Kropaczek Dziękczynna z prośbą o zdrowie, Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla nowożeńców Marcina i Moniki
/Wola/	16:00	Zm. Stanisława Patlewicz /intencja rodziny/
Piątek 05. 06	7:00	Zm. Genowefa Janiszewska /greg./
	8:00	Zm. Mieczysław Farbaniec w pierwszą rocznicę śmierci / intencja żony/ Zm. Stefania Majdosz
	17:00	Zm. Stanisława Patlewicz
Sobota 06. 06	18:00	Zm. Stefania, Bronisława i Maria /intencja siostry z rodziną/
	7:00	Zm. Genowefa Janiszewska /greg./
	8:00	Zm. Stanisław, Anna, Wilhelm, Michalina Stanisława i Władysław Strzemeccy i za zm. z rodziny Małej Dziękczynna z prośbą o zdrowie, Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla Władysława z okazji 70 rocznicy urodzin
Niedziela 07. 06	18:00	Zm. Mieczysław, Bronisław i Anna Kurdyła
	7:00	Zm. Józef Dańczak w 6 rocznicę śmierci
	8:00	Zm. Genowefa Janiszewska /greg./ Zm. Szymon i Teresa Dyląg i Paweł Winnicki
/Wola/	9:30	Zm. Antoni Strzemecki w 3rocznicę śmierci
	11:00	Zm. Michalina, Elżbieta, Marceli i Paweł
	16:00	Dziękczynna z prośbą o zdrowie, Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla Franciszka i Kazimierzy Marczak Dziękczynna z prośbą o zdrowie, Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla Janiny Bauer i całej rodziny



**SANKTUARIUM KRÓLOWEJ NIEBA I ZIEMI**

## SYGNATURKA JAŚLICKA

www.jasliskaparafia.pl

Rok VIII nr 22 31. 05. 2015.r



### TAJEMNICA „QUINITAS”

Wielu z nas zapewne zna łacińską nazwę Boga w Trójcy Świętej. To słowo „Trinitas”, które samo w sobie jest pełne tajemnic, bo musi ukazać niedostępną dla naszego rozumu, a stawiony trzy razy w różny sposób. Dlatego można nieco przewrotnie, albo oryginalnie, nazwać ten obraz nie „Trinitas”, ale „Quinitas”. Co znajduje się na tej kwaterze ukazywanej w Biblii tajemnicę Boga Jedynego w Trzech Osobach. Kiedy jednak szukałem ciekawego ujęcia tematu Trójcy św. dla czytelników „Góry Przemienienia”, przypomniało mi się jeszcze dziwniejsze i trudniejsze określenie, które niegdyś zapamiętałem, wertując książki dotyczące malarstwa gotyckiego w Polsce. To „Quinitas”, wyrażenie, które jeszcze bardziej mnie zastanowiło, aniżeli „Trinitas”. Zacząłem zgłębiać, co ono oznacza, a wyniki tej kwerendy przedstawię w niniejszym artykule. Określenie to dotyczy obrazu - jednej z kwater ołtarza nieznanego autora z roku ok. 1390, który znajdował się niegdyś w kościele NMP w Toruniu, a obecnie przechowywany jest w Muzeum Diecezjalnym w Pelplinie. Przedstawia on Trójcę Świętą, ale to przedstawienie jest tak niestandardowe, różniące się od innych, że Tadeusz Dobrzeński, polski krytyk sztuki, nadał mu niegdyś nazwę „Quinitas”, które jakoby miało oznaczać „Pięć Osób Trójcy Świętej”. Jak rozumieć tę zagadkę? Czy to nie jest jakaś herezja? Gdy wpatruję się w reprodukcję tajemniczej kwatery ołtarza, zauważam z jednej strony oryginalność, a z drugiej teologiczną głębię tego przedstawienia. Nie ma tu wcale pięciu osób - są jak zawsze trzyale Syn Boży, Druga Osoba Boska, jest przed-

stawiony trzy razy w różny sposób. Dlatego można nieco przewrotnie, albo oryginalnie, nazwać ten obraz nie „Trinitas”, ale „Quinitas”. Co znajduje się na tej kwaterze ukazywanej w Biblii tajemnicę Boga Jedynego w Trzech Osobach. Kiedy jednak szukałem ciekawego ujęcia tematu Trójcy św. dla czytelników „Góry Przemienienia”, przypomniało mi się jeszcze dziwniejsze i trudniejsze określenie, które niegdyś zapamiętałem, wertując książki dotyczące malarstwa gotyckiego w Polsce. To „Quinitas”, wyrażenie, które jeszcze bardziej mnie zastanowiło, aniżeli „Trinitas”. Zacząłem zgłębiać, co ono oznacza, a wyniki tej kwerendy przedstawię w niniejszym artykule. Określenie to dotyczy obrazu - jednej z kwater ołtarza nieznanego autora z roku ok. 1390, który znajdował się niegdyś w kościele NMP w Toruniu, a obecnie przechowywany jest w Muzeum Diecezjalnym w Pelplinie. Przedstawia on Trójcę Świętą, ale to przedstawienie jest tak niestandardowe, różniące się od innych, że Tadeusz Dobrzeński, polski krytyk sztuki, nadał mu niegdyś nazwę „Quinitas”, które jakoby miało oznaczać „Pięć Osób Trójcy Świętej”. Jak rozumieć tę zagadkę? Czy to nie jest jakaś herezja? Gdy wpatruję się w reprodukcję tajemniczej kwatery ołtarza, zauważam z jednej strony oryginalność, a z drugiej teologiczną głębię tego przedstawienia. Nie ma tu wcale pięciu osób - są jak zawsze trzyale Syn Boży, Druga Osoba Boska, jest przed-



stawiony trzy razy w różny sposób. Dlatego można nieco przewrotnie, albo oryginalnie, nazwać ten obraz nie „Trinitas”, ale „Quinitas”. Co znajduje się na tej kwaterze ukazywanej w Biblii tajemnicę Boga Jedynego w Trzech Osobach. Kiedy jednak szukałem ciekawego ujęcia tematu Trójcy św. dla czytelników „Góry Przemienienia”, przypomniało mi się jeszcze dziwniejsze i trudniejsze określenie, które niegdyś zapamiętałem, wertując książki dotyczące malarstwa gotyckiego w Polsce. To „Quinitas”, wyrażenie, które jeszcze bardziej mnie zastanowiło, aniżeli „Trinitas”. Zacząłem zgłębiać, co ono oznacza, a wyniki tej kwerendy przedstawię w niniejszym artykule. Określenie to dotyczy obrazu - jednej z kwater ołtarza nieznanego autora z roku ok. 1390, który znajdował się niegdyś w kościele NMP w Toruniu, a obecnie przechowywany jest w Muzeum Diecezjalnym w Pelplinie. Przedstawia on Trójcę Świętą, ale to przedstawienie jest tak niestandardowe, różniące się od innych, że Tadeusz Dobrzeński, polski krytyk sztuki, nadał mu niegdyś nazwę „Quinitas”, które jakoby miało oznaczać „Pięć Osób Trójcy Świętej”. Jak rozumieć tę zagadkę? Czy to nie jest jakaś herezja? Gdy wpatruję się w reprodukcję tajemniczej kwatery ołtarza, zauważam z jednej strony oryginalność, a z drugiej teologiczną głębię tego przedstawienia. Nie ma tu wcale pięciu osób - są jak zawsze trzyale Syn Boży, Druga Osoba Boska, jest przed-

są jeszcze dwie postaci kobiece, których znaczenia nie potrafię wyjaśnić, ani znaleźć opisu (jedna z nich trzyma głowę kozła). Całość ukazana jest na złotym tle, typowym dla gotyku, ukazującym dostojność i duchowy wymiar przedstawionych scen. Całość dzieła jest wspaniałym traktatem teologicznym. Mówi nam ono o stworzeniu (drzewo to nie tylko krzyż, ale i drzewo rajske, u jego stóp leżą kości Adama) i Odkupieniu człowieka. Najwięcej symboli mówi o Odkupieniu, bo mamy tu i krzyż, i Chrystusa na Nim, i Barankę ofiarnej, i Eucharystię. Obecność Ducha Świętego - gołębicę wskazuje z kolei na dzieło uświęcenia człowieka przez Trójcę Świętą. Z dzieła można także odczytać wzajemne relacje, które panują wśród Osób Boskich - zrodzenie, miłość, przenikanie wzajemne. A więc jest to po prostu Trójca Święta, a nowatorskie i wyjątkowe przedstawienie tych Osób to zasługa inteligencji i wiary nieznanego nam z imienia średniowiecznego twórcy. Warto przypatrzeć się reprodukcji powyższego obrazu. Warto odszukać go w Internecie, gdzie są widoczne także kolory (można wpisać do wyszukiwarki „Quinitas”) - Warto zanurzyć się w kontemplacji treści teologicznych tego dzieła. A że nazwa wydaje się błędem teologicznym? To może tylko zaciekawić i zainspirować do zastanowienia się nad niepojętą tajemnicą Trójjedynego Boga.

*/Ks. Tomasz Grzywna, z rozważań pt. Zbierzcie pozostałe ulomki/*

**Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało za życie świata».** (J 6, 51)

We czwartek przeżywać będziemy Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Jezusa Chrystusa. Oddawać będziemy publiczną część Chrystusowi poprzez uroczystą Eucharystię i procesję. Będzie to swoistego rodzaju publiczne wyznanie wiary i nasza przynależność do Chrystusa, który jest rzeczywistością i prawdziwie obecny w sakramencie ołtarza. Ten dzień jest dniem radości i dziękczynienia za dar Eucharystii. Oznajmiamy światu swoją radość. Podczas procesji Chrystus jest obecny na naszych ulicach. Przypominamy, że Jego obecność rozciąga się na całe nasze życie, nie jest zamknięta tylko w murach świątyni, w ścianach tabernakulum. Eucharystia jest tajemnicą, której do końca nie rozumiemy. Pod postacią opłatka przyjmujemy Chrystusa. Gościmy w swoim sercu Boga. Jest to akt niepojęty, zbyt wielki, aby ludzkim umysłem móc go ogarnąć. I tak też to przyjmuję: nie wszystko umiem i mogę zrozumieć, ale wierzę. Wierzę poprzez



lekturę, obserwację, doświadczenie i przede wszystkim miłość. I przez tę miłość sięgam do Miłości do Boga samego. Przez miłość, że podczas komunii następuje spotkanie z Bogiem żywym, Stwórcą i Miłością. To wydarzenie jest fascynujące i jednocześnie przytłaczające ogromem i odpowiedzialnością. W tym spotkaniu uświadamiam sobie, że tak naprawdę jestem jak ziarnko piasku wobec ogromu i wspaniałości Boga. „Chleb łamany na naszych ołtarzach, ofiarowany nam, jako pielgrzymom wędrującym po drogach świata, jest panis angelorum, chlebem aniołów, do którego nie można zbliżyć się bez pokory setnika z Ewangelii”. Chleb aniołów, manna, która sprawia, że wśród piasków pustyni nie ginimy, lecz dostajemy energię, aby iść naprzód do Ziemi Obiecanej. Chleb, który krzepi naszą duszę i daje siłę, aby wytrwać, wbrew przeciwnościom. Można na sakrament Eucharystii spojrzeć przysłowiowym szkiełkiem i okiem – to tylko pamiętka, wspomnienie wydarzenia sprzed wieków. Jeżeli tak patrzymy to samych siebie okradamy z czegoś niezwykle cennego. Można na sakrament Eucharystii spojrzeć sercem. Wtedy dostrzegamy zarys wieczności, dotykamy zasłony, za którą jest życie wieczne. Spotykamy Jezusa żywego i obecnego tu i teraz. Musimy nauczyć się patrzeć sercem. A patrzeć sercem to patrzeć oczami Chrystusa. Świadome spotkanie z Bogiem sprawia, że przemienia się serce człowieka. Nic już nie jest takie samo. Można uciec, można się odwrócić, ale nie można zapomnieć. Nie można zapomnieć tego dotknięcia, które budzi w nas ziarno wieczności złożone w duszy, gdy się stawała pod tchnieniem Boga. Każdy z nas nosi w sobie taką iskrę, każdy z nas ma w sobie cząstkę wieczności. Nie zapominajmy o tym. Nie zapominajmy, że pomimo całego zła, w które obrosliśmy nosimy w sobie światło, zdolne pokonać wszelkie ciemności. Kto adoruje, dziękuje i uwielbia Pana? Ten, który doświadczył spotkania z Bogiem. Ten, który doświadczył Jego dotknięcia. Ten, który spotkał

Jezusa na swojej drodze i rozpoznał Go. Ten, który się przebudził i zobaczył wielkie dzieła Najwyższego dookoła siebie. W przyrodzie, w innych ludziach, w tysiącach działań na rzecz dobra. Ten, który rozumiał, kim jest i dokąd zmierza. Gdy to zrozumiemy zaczniemy dziękować za dar Boga Żywego, dar Eucharystii, Chleb z nieba – bo On daje się i wytrwałość aby wrócić do domu Ojca, do siebie.

*/Red./*

**Serce Jezusa wszelkiej chwały najgodniejsze** „Chwała Najświętszemu Sercu Jezusowemu” – to formułę powtarzam po wielokroć każdego dnia spotykając się z moimi siostrami, czy innymi osobami, oddającymi szczególną cześć Jezusowi w Tajemnicy Jego Serca. Lecz cóż oznaczają te słowa? Co znaczy, że Serce Jezusa jest najgodniejsze wszelkiej chwały? Jeżeli na szacunek zasługuje każdy człowiek, a szczególnie ten, dla którego Bóg jest w centrum życia, taki, który daje o Nim świadectwo w słowach, ale przede wszystkim sposobem życia, - to o ileż bardziej sam Stwórca i Dawca wszelkich darów, który człowieka ukształtował i wyposażył obficie – stosownie do swojej woli!? A dlaczego Bóg tak wyjątkowo wyposażył człowieka? Wszystko zostało stworzone dla chwały Bożej. Jednak w sposób świadomy i zaangażowany tylko człowiek może oddać chwałę swemu Stwórcy. Najpierw trzeba zapytać czym jest ta chwała Boża? Z tekstów biblijnych Starego Testamentu nie jest trudno wywnioskować, że jest ona tym, czym jest sam Bóg. Chwała Boża jest istotą Jego natury. Gdy jest mowa o tym, że w jakimś miejscu, czy w szczególnych okolicznościach ukazała się chwała Boża, to oznacza, że sam Bóg się ukazał; np. w obłoku, w słupie ognia, w szmerze lekkiego powiewu i innych. Chwała Pana objawiła się w Jego czynach, Jego dziełach dla synów ludzkich. Naprawdę wielki jest Pan i godzin wielkiej chwały. Dlatego Biblia wzywa: oddajcie Panu, rodziny narodów, oddajcie Panu chwałę i potęgę, chwalcie Pana, bo dobry, bo na wieki Jego łaskawość. Lud ten, który sobie utworzył, opowiadać będzie Twoją chwałę. Dlaczego? Gdyż zasługujesz na wszelką chwałę. W czytaniach liturgicznych na Boże Narodzenie jest następujący tekst: „*w tej samej okolicy przebywali w polu pasterze i trzymali straż nocną nad swoją trzodą. Naraz stanął przy nich anioł Pański i chwała Pańska zewsząd ich oświeciła, tak że bardzo się przestraszyli*”. Kiedy Syn Boży pojawia się na ziemi, światło Jego chwały jest tak niezwykle, że wprawia w zdumienie, a nawet w osłupienie tych, którzy je widzą – choć Jego zamiarem nie jest nikogo straszyć. Jezus przyszedł właśnie w tym celu, byśmy mogli doświadczyć

Bożej chwały, która najlepiej właśnie w Nim się objawiła. Tę chwałę zapowiadał prorok Izajasz, gdy wzywał do przygotowania na pustyni dróg dla Pana: *«Drogę dla Pana przygotujcie na pustyni, wyrównajcie na pustkowiach gościńiec naszemu Bogu! Niech się podniosą wszystkie doliny, a wszystkie góry i wzgórza obniżą; równiną niechaj się staną urwiska, a strome zbocza niziną gładką. Wtedy się chwała Pańska objawi, razem ją wszelkie ciało zobaczy, bo usta Pańskie to powiedziały»* Iz 40,3nn. A u Jana można przeczytać: *“a Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas. I oglądaliśmy Jego chwałę, chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy”*. Cdn...

*/s. Helena/*

### **Ogłoszenia duszpasterskie:**

Dzisiaj przeżywamy Uroczystość Trójcy Przenajświętszej, tym samym kończy się okres Komunii św. wielkanocnej. Rozpoczynamy miesiąc czerwiec. Zachęcamy wszystkich do licznego udziału w nabożeństwach ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa. We środę spowiedź przed Uroczystością Bożego Ciała i Krwi. W sanktuarium spowiadać będziemy od godziny 17.00. Zachęcamy wszystkich do spowiedzi, szczególnie dzieci, które będą przeżywały pierwszą rocznicę Komunii św. We czwartek Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa Pana. Uroczysta Msza św. o godzinie 10.00, a po niej procesja z Najświętszym Sakramentem do czterech ołtarzy. Ponadto w tym dniu Msze święte w kaplicy Sióstr o 7.00, w Sanktuarium o 8.00 i na Woli o 16.00. Od piątku zaczyna się tradycyjna oktawa Bożego Ciała. Codzienna Eucharystia z procesją wokół kościoła o godzinie 18.00. W związku z uroczystością i według tradycji prosimy rodziców dzieci klas 3 SP, które będą we czwartek obchodzić rocznicę I komunii św. o uporządkowanie placu wokół kościoła i plebani (koszenie trawy, zbieranie kamieni). Prosimy następujące osoby; wtorek na godz. 15.00: Ryszard Chowaniec, Monika Farbaniec, Małgorzata Kulińska, Beata Kurdyła, Ewa Łątka, Lilla Książńska, Joanna Majdosz, Andrzej Madej, Adam Marczak, Bogumiła Matwijczyk. W środę na godz. 9.00; Mieczysława Puchalik, Anna Ziębicka, Małgorzata Urban, Ryszard Patlewicz, Agnieszka Patlewicz, Anna Prochowik, Bogdan Winnicki, Iwona Skubińska, Beata Olejnik, Maciej Marczak. O przygotowanie ołtarzy na procesję Bożego Ciała prosimy: do ołtarza I Róże Różańcowe z Jaślisk, do II ołtarza rodzice dzieci klasy 3 SP, do III ołtarza Róże Różańcowe z Posady Jaśliskiej, a do IV ołtarza młodzież gimnazjalna (klasy II i III) przygotowująca się do bierzmowania wraz rodzicami. W poniedziałek